



Sygn. akt III CSK 18/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Anna Owczarek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSN Jan Górowski

w sprawie z powództwa U. M.-V. i D. N. V.

przeciwko Bankowi B. S.A. w K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 24 października 2012 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 13 lipca 2011 r.,

uchyla zaskarżony wyrok w punktach 3 i 4 i zmienia wyrok Sądu Rejonowego w K. w punkcie I i III w ten sposób, że oddala powództwo; obciąża kosztami procesu w pierwszej i drugiej instancji oraz kosztami postępowania kasacyjnego powoda, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu w sądzie pierwszej instancji.

Uzasadnienie

Powodowie U. M. – V. i D. N. V. pozwem skierowanym przeciwko Bankowi B. SA w K. wnieśli o wydanie 1780 akcji A. SA ewentualnie o zasądzenie wartości prawa poboru dotyczącego takiej liczby akcji w kwocie nie mniejszej niż 67.996 zł. Na rozprawie w dniu 7 kwietnia 2010 r. powodowie sprecyzowali żądanie w ten sposób, iż wnieśli o zasądzenie kwoty 70.310 zł i cofnęli pozew w części dotyczącej nakazania wydania akcji.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, wyraził zgodę na cofnięcie pozwu.

Sąd Rejonowy w K. wyrokiem z dnia 26 maja 2010 r. zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 70.310 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 marca 2006 r. do dnia zapłaty; umorzył postępowanie w pozostałej części i zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 8.483 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu. Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 13 lipca 2011 r. po rozpoznaniu apelacji pozwanego zmienił zaskarżony wyrok w części dotyczącej daty początkowej płatności odsetek oznaczając ją jako 1 maja 2007 r., oddalił powództwo co do żądania zasądzenia odsetek ustawowych za okres 29 marca 2006 r. do 30 kwietnia 2007r.; oddalił dalej idącą apelację oraz zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 2340 zł. tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia sądów obu instancji była tożsama, z uzupełnieniem ustaleń przez sąd odwoławczy. Powodowie zawarli z Biurem Maklerskim Banku B. S.A., będącym wyodrębnioną jednostką organizacyjną pozwanego, umowę rachunku brokerskiego w oparciu o którą założono rachunek inwestycyjny, obsługiwany pocztą internetową. W umowie nie zawarto zastrzeżenia o obowiązku powiadamiania o terminie zapisu na akcje i odpowiedzialności maklera za jego zaniedbanie. Powodowie byli posiadaczami 445 sztuk akcji A. S.A., co upoważniało ich do prawa poboru 1780 akcji nowej emisji serii D za cenę jednostkową akcji 1,30 zł. W dniu 10 stycznia 2006 r. na koncie powodów pojawiła się informacja o prawie poboru związanym z akcjami spółki A. Z prospektu emisyjnego wynikała data zapisów do 15 lutego 2006 r. Termin ten został

przesunięty do dnia 28 marca 2006 r. Wartość prawa poboru 1780 akcji w ostatnim dniu notowania wynosiła 70.310 zł. Powodowie zamierzali nabyć akcje, pracownik Biura udzielił im informacji, że termin zapisów został przesunięty i informacja o końcowym zostanie umieszczona na stronie internetowej. Informacja ta była publicznie dostępna, w tym w Biurze Maklerskim, ale nie została przekazana indywidualnie powodom. Sądy przyjęły, że powód uzyskał zapewnienie Biura, że zostanie poinformowany o tym terminie, zatem nie można mu czynić zarzutu, że nie dowiedział się o nim samodzielnie. Zdaniem Sądów, nawet gdyby przyjąć, że taki obowiązek pozwanego nie wynikał z art. 98 ustawy o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego obrotu oraz o spółkach publicznych, to został on przyjęty ustnie. Powodowie mogli złożyć zlecenie nabycia w ostatnim możliwym dniu zapisów i powinni uzyskać o nim informację z Biura Maklerskiego. Pozwany, jako profesjonalista, ponosi odpowiedzialność za zaniechanie wynikłe z nie dołożenia należytej staranności w wykonywaniu umowy (art. 73 ust. 4 pkt 1 cyt. ustawy w zw. z art. 355 k.c.).

Zarzut braku legitymacji biernej oparty na twierdzeniu pozwanego, że dług został przejęty przez Bank P. SA - w następstwie podziału Banku B. S.A. i wydzielenia z niego części majątku, obejmującego Biuro Maklerskie Banku B. SA wraz ze związanymi z nim prawami i obowiązkami - sądy uznały za nietrafny i przyjęły, że oba te podmioty ponoszą odpowiedzialność solidarną. Sąd odwoławczy, uzupełniając ustalenia i rozważania prawne, wskazał jedynie, że Sąd Rejonowy błędnie przyjął, że nie było planu podziału Banku B. SA, podczas gdy taki istniał i był opatrzony datą 15 listopada 2006 r. Stwierdził, że nastąpił podział tego Banku przez wydzielenie (art. 529 § 1 pkt 4 k.s.h.), w następstwie którego Bankowi P. SA przypadły prawa, obowiązki, należności i zobowiązania z umów zawartych w ramach działalności Biura Maklerskiego Banku B. SA. Uznał, że właściwą podstawą odpowiedzialności pozwanego jest art. 546 § 1 k.s.h. - określający, że za zobowiązania przypisane w planie podziału spółce przejmującej lub spółce nowo zawiązanej pozostałe spółki, na które został przeniesiony majątek spółki dzielonej, odpowiadają solidarnie przez trzy lata od dnia ogłoszenia o podziale - w zw. z art. 529 § 2 k.s.h. stanowiącym, że do podziału przez wydzielenie stosuje się przepisy o podziale spółek dotyczące odpowiednio spółki przejmującej lub spółki nowo

zawiazanej. Sąd wskazał, że przepis art. 546 § 1 k.s.h. jest podstawą odpowiedzialności solidarnej obu spółek, gdyż „trudno uznać aby odesłanie i rozszerzenie zawarte w art. 529 § 2 k.s.h. nie odnosiło się do odpowiedzialności solidarnej”. Zgodnie z art. 369 k.c. zobowiązanie jest solidarne, jeżeli wynika to z ustawy lub czynności prawnej, lecz w wypadku ustawy nie musi to wynikać wyraźnie z jej treści, zatem wystarczające jest odwołanie do normy odsyłającej z art. 529 § 2 k.s.h. Sąd stwierdził, że przepis art. 546 § 1 k.s.h., którego nadrzędnym celem jest ochrona interesów wierzycieli, nie może „z powodu wąskiej literalnej interpretacji” skutkować utratą roszczenia wierzycieli spółki dzielonej na skutek przeniesienia ich długów na spółkę przejmującą, a taka sytuacja będzie miała miejsce, gdy pominięty zostanie jego związek z art. 529 § 2 k.s.h. Uniemożliwienie zastosowania art. 546 § 1 k.s.h. do podziałów przez wydzielenie i obarczenie spółki przejmującej odpowiedzialnością za wszelkie zobowiązania spółki dzielonej, związane z przeniesionym majątkiem, mogłoby doprowadzić do niewypłacalności tej spółki i pokrzywdzenia wierzycieli, ponadto byłoby sprzeczne z przepisami Szóstej Dyrektywy Rady Europejskiej o podziale spółek akcyjnych, której treść dotyczy zapewnienia należytej ochrony wierzycielom spółek.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku, opartą wyłącznie na podstawie naruszenia prawa materialnego, wniosła pozwana. Zarzucając błędną wykładnię (1) art. 546 § 1 k.s.h. w związku z art. 529 § 2 k.s.h. poprzez przyjęcie, że odpowiedzialność solidarna za zobowiązania przypisane w planie podziału spółce przejmującej obciąża również pozwanego jako spółkę dzieloną, której majątek został przeniesiony w wyniku podziału przez wydzielenie, a to w wyniku przyjęcia, że przepis art. 529 § 2 k.s.h. nakazujący stosować wprost przepisy o podziale spółek odnoszące się do spółki przejmującej lub spółki nowo zawiązanej obejmuje również stosowanie tych przepisów do spółki dzielonej, której majątek jest przenoszony na te spółki, pomimo, iż odpowiedzialność solidarna spółki dzielonej nie wynika wprost z tego przepisu, czego rezultatem było uznanie, że pozwany ma legitymację procesową bierną; (2) art. 369 k.c. w związku z art. 546 § 1 k.s.h. i art. 529 § 2 k.s.h. przez przyjęcie, że odpowiedzialność solidarna dłużników ustanowiona ustawą nie musi wynikać wprost z treści przepisu, ale może także być wywiedziona pośrednio, aczkolwiek w sposób nie budzący wątpliwości, przez

powiązanie jej z inną instytucją lub przepisem w odniesieniu, co prowadzi do wniosku, że przepis art. 546 § 1 k.s.h. nie musi wprost wprowadzać odpowiedzialności solidarnej spółki dzielonej, której majątek został przeniesiony na spółkę przejmującą, gdyż poprzez normę odsyłającą to jest art. 529 § 1 k.s.h. odpowiedzialność solidarna spółek, na które został przeniesiony majątek spółki dzielonej rozciąga się wprost na tę spółkę dzieloną, pomimo że treść art. 369 k.c. nakazuje określać w przepisach wprost, że dane zobowiązanie jest solidarne; (3) art. 73 ust. 1 pkt 4 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi w związku z przepisem art. 65 k.c. i przepisem art. 737 k.c. poprzez przyjęcie, że pozwany jest zobowiązany do naprawienia szkody, która nie wynika z niewykonania lub należytego wykonania przez pozwanego umowy o świadczenie usług maklerskich lecz z przypisanego pozwanemu obowiązku świadczenia, które nie wynikało z treści umowy, pomimo że prawnie wiążące informacje dla powodów, będących akcjonariuszami spółki A. S.A. zainteresowanymi złożeniem zapisu na akcje nowej emisji, zawarte były w prospekcie emisyjnym, co jest okolicznością mającą istotne znaczenie dla możliwości przypisania pozwanemu odpowiedzialności za niezłożenie przez powodów zlecenia nabycia praw poboru nowej emisji spółki - wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w K. w całości, a także uchylenie w całości poprzedzającego wyroku Sądu Rejonowego w K. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania ewentualnie o uchylenie zaskarżonych wyroków i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Powódka wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów solidarnie kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył:

Zgodnie z art. 124c § 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz. U. Nr 140, poz. 939 ze zm.), w brzmieniu obowiązującym w dacie

relewantnych czynności i zdarzeń prawnych, banki w formie spółki akcyjnej podlegają podziałowi jedynie w sposób określony w art. 529 § 1 pkt 4 kodeksu spółek handlowych z zastrzeżeniem, że przeniesienie części majątku banku dzielonego nastąpi na spółkę akcyjną będącą bankiem krajowym lub instytucją kredytową. Wskazany przepis k.s.h., w brzmieniu mającym zastosowanie w sprawie, określał, że podział może być dokonany przez przeniesienie części majątku spółki dzielonej na istniejącą spółkę lub na spółkę nowo zawiązaną (podział przez wydzielenie). Do podziału przez wydzielenie stosuje się przepisy o podziale spółek dotyczące odpowiednio spółki przejmującej lub spółki nowo zawiązanej (art. 529 § 2 k.s.h.). Z dniem wydzielenia spółki przejmującej lub spółki nowo zawiązanej wstępują w prawa i obowiązki spółki dzielonej, określone w planie podziału (art. 529 § 2 k.s.h.). Powyższa szczątkowa regulacja powoduje szereg istotnych trudności interpretacyjnych, które znalazły wyraz w licznych publikacjach prawniczych.

Najdalej idącym zarzutem skargi kasacyjnej jest kwestionowanie wykładni przepisów art. 546 § 1 k.s.h. w związku z art. 529 § 2 k.s.h., w następstwie której Sąd Okręgowy przyjął istnienie podstawy prawnej dalszej, po podziale przez wydzielenie, odpowiedzialności spółki dzielonej za zobowiązania (długi) związane z częścią majątku przeniesioną w następstwie podziału na inną istniejącą spółkę, a co za tym idzie jej legitymację bierną materialno-prawną w sprawie o odszkodowanie wszczętej po wydzieleniu. Zagadnienie powyższe nie było, jak dotąd, wprost przedmiotem orzeczeń Sądu Najwyższego, który zajmował stanowisko jedynie pośrednio, to jest w przedmiocie wynikającego z takiego podziału następstwa procesowego zarówno po stronie powodowej jak i pozwanej (art. 192 pkt 3 k.p.c.). W tym zakresie poglądy Sądu Najwyższego uległy zmianie. Początkowo marginalnie stwierdzając, że podział przez wydzielenie spółki akcyjnej prowadzi do następstwa prawnego ogólnego częściowego o charakterze materialno-prawnym, podkreślano autonomiczny charakter instytucji prawa procesowego i przyjmowano brak podstawy do następstwa procesowego ex lege spółki przejmującej (por. wyrok dotyczący odpowiedzialności spółki przejmującej lub spółki nowo zawiązanej z dnia 8 kwietnia 2009 r., V CSK 410/08, niepubl., postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2009 r., I CZ 7/09, niepubl.).

Ostatnio, wskazując na intensyfikację obrotu gospodarczego przejawiającą się w licznych przekształceniach strukturalnych, dokonywanych także bez likwidacji dotychczasowych podmiotów (*inter vivos*), na związki sukcesji materialno-prawnej i procesowej, brak potrzeby różnicowania skutków procesowych całkowitego i częściowego następstwa prawnego wynikającego z podziału spółek przez wydzielenie, Sąd Najwyższy stwierdził, że ogólne następstwo procesowe może pojawić się także jako prawna konsekwencja podziału bankowej spółki akcyjnej w formie przewidzianej w art. 529 § 1 pkt 4 k.s.h. w zw. z art. 124c ustawy z 1997 r. - Prawo bankowe. Konsekwentnie opowiedział się za dopuszczalnością automatycznego wejścia do procesu podmiotów, które przejęły prawa lub obowiązki dotychczasowej strony, bez potrzeby uzyskiwania zgody przeciwnika procesowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2012 r., II CSK 356/11, niepubl.). Niemniej w uzasadnieniach powyższych orzeczeń, nie kwestionując zasady następstwa prawnego w zakresie praw i obowiązków po spółce dzielonej przez spółkę przejmującą i nie podejmując co do niej szerszych rozważań w założeniu przyjmowano, że spółka dzielona traci przymiot dłużnika (wierzyciela), zatem zajmowano stanowisko odmienne jak sąd odwoławczy.

Liczba i waga problemów prawnych związanych z podziałem spółek akcyjnych przez wydzielenie jest znaczna, lecz związanie Sądu Najwyższego podstawą faktyczną rozstrzygnięcia oraz podstawami skargi kasacyjnej powodują ograniczenie wywodów dotyczących wykładni przepisów kodeksu spółek handlowych do kwestii niezbędnych i decydujących o zasadności jej zarzutów. Zastrzec zatem należy, że są one adekwatne do ustaleń poczynionych w przedmiotowej sprawie, z których wynika, że podział został dokonany przez przeniesienie wyodrębnionej części majątku obejmującej wewnętrzną jednostkę organizacyjną spółki dzielonej (Biuro Maklerskie Banku B. SA) na jedną spółkę już istniejącą, plan podziału wskazywał, że prawa, obowiązki, należności i zobowiązania z umów zawartych w ramach działalności tej jednostki przechodzą na spółkę przejmującą, zatem ewentualny dług spółki dzielonej wobec powodów zostałby przejęty przez nią z dniem wydzielenia (byłby „przypisany”), dług ten powstałby na skutek niewłaściwego wykonania zobowiązania przez spółkę dzieloną przed dniem ogłoszenia planu podziału, istniejąca spółka przejmująca (Bank P. SA)

wstąpiła w prawa i obowiązki spółki dzielonej. Jak wskazuje się w literaturze prawniczej przepis art. 531 k.s.h. określa następujące zasady następstwa prawnego wynikającego z podziału spółki: (1) sukcesji w zakresie praw i obowiązków cywilnoprawnych (z zastrzeżeniem art. 531 § 3 k.s.h. dotyczącego składników majątkowych nieprzypisanych), (2) ograniczonej sukcesji w zakresie praw i obowiązków wynikających ze stosunków administracyjno-prawnych (z zastrzeżeniem art. 531 § 6 k.s.h.), (3) współwłasności w częściach ułamkowych majątku spółki nieprzypisanego w planie podziału (art. 531 § 3 k.s.h.), (4) możliwości dokonania na wniosek zmian w rejestrach i księgach wieczystych praw ujawnionych w tych rejestrach i księgach, (5) przejścia praw udziałowych wspólników do spółki przejmującej lub nowo tworzonej.

Istota problemu dotyczy zatem dwóch zagadnień, tj. rodzaju i zakresu następstwa prawnego w zakresie zobowiązań cywilno-prawnych określonych w planie podziału, wynikającego z art. 531 § 1 k.s.h., oraz możliwości przyjęcia odpowiedzialności spółki dzielonej za jej wcześniejsze zobowiązania na takich zasadach, jakie dotyczyłyby pozostałych spółek, na które został przeniesiony majątek spółki dzielonej (art. 546 § 1 k.s.h. w związku z art. 529 § 2 k.s.h.). Co do pierwszego z nich zarówno judykatura jak i przedstawiciele nauk prawnych zgodnie (poza jednym autorem) przyjmują, że w odniesieniu do podziału przez wydzielenie następstwo przewidziane w art. 531 § 1 k.s.h. jest sukcesją uniwersalną, o charakterze *inter vivos* (gdyż spółka dzielona zachowuje byt prawny), częściową czyli podzieloną (gdyż dotyczy oznaczonego zakresu uprawnień i obowiązków, określonego w planie podziału). Sukcesja polega na nabyciu translatywnym, czyli przejściu majątku (tu: prawnie wyodrębnionej części) z obciążającymi go zobowiązaniami (długami) na inny podmiot. W odniesieniu do podziału spółek zakres przedmiotowy sukcesji ustalony został normatywnie, przy wprowadzeniu wymogu zgodnych oświadczeń woli spółki dzielonej i spółki przejmującej, braku ograniczeń co do tego czy, w jaki sposób, jakie składniki majątku zostaną wydzielone, w szczególności nie wiążania przenoszonych praw i obowiązków (braku proporcjonalności między dzielonymi aktywami i pasywami). W postępowaniu podziałowym wprowadzono ponadto znaczące odstępstwa na niekorzyść wierzycieli od zasad przewidzianych

w kodeksie cywilnym (brak wymogu zgody wierzyciela na przejęcie długu) oraz w kodeksie spółek handlowych (wyłączenie postępowania konwokacyjnego - art. 532 § 2 w zw. z art. 458 § 2 pkt 3 i 4 k.s.h.), przewidziano natomiast uprawnienia wierzycieli dotyczące oznaczonych przedmiotowo i terminowo zobowiązań do żądania zabezpieczenia roszczeń w drodze sądowej (art. 546 § 2 k.s.h.). Przedstawiciele nauki prawa wskazują, że realnemu niebezpieczeństwu podziału polegającemu na wyprowadzaniu majątku spółek przez tworzenie centrów zysku i centrów straty zapobiegać ma szczególna konstrukcja umożliwiająca przypisanie odpowiedzialności pozostałym spółkom uczestniczącym w podziale jako jego beneficjenci (co do zobowiązań „przypisanych w planie podziału” - art. 546 § 1 k.s.h., nie przypisanych - art. 531 § 3 zd. 3 k.p.c.). Nie ulega wątpliwości, że istota podziału dokonywanego przez przeniesienie części majątku spółki dzielonej na istniejącą spółkę lub na spółkę nowo zawiązaną (podział przez wydzielenie) polega na restrukturyzacji spółki dzielonej ze względów podmiotowych lub przedmiotowych, ale w sposób dowolny, pozostawiony uznaniu akcjonariuszy. Co do zobowiązań, rozumianych jako długi, stwierdzić należy, że treść przepisu art. 531 § 1 k.s.h. nie pozwala na przyjęcie, że na jego podstawie spółka przejmująca jedynie przystępuje do długu, który nadal ciąży na spółce dzielonej (przejęcie kumulatywne). Pojęcie „wstępują w prawa i obowiązki”, zgodnie z leksykalnym znaczeniem, oznacza wejście w czyjeś miejsce, następstwo prawne przejemcy w aktywną i pasywną stronę stosunku zobowiązaniowego, zastąpienie kogoś, zatem odpowiada konstrukcji prawa cywilnego polegającej na zwalnianym przejęciu długu.

W tej sytuacji powstaje potrzeba wykładni przepisu art. 546 § 1 k.s.h. w związku z art. 529 § 2 k.s.h. jako ewentualnej podstawy prawnej uzyskania statusu prawnego dłużnika przez spółkę dzieloną. Po pierwsze wskazać należy na treść przepisu odsyłającego, który zezwala na stosowanie przepisów o podziale spółek dotyczących odpowiednio spółki przejmującej lub spółki nowo zawiązanej "do podziału przez wydzielenie". Wprowadzenie takiej normy było konieczne z uwagi na fakt, że sposobowi podziału „przez wydzielenie” poświęcono zaledwie dwa przepisy, podczas gdy normatywna regulacja podziału jest obszerna, szczegółowa i obejmuje przepisy do art. 550 k.s.h. włącznie. Wprawdzie jej

redakcja może budzić wątpliwości ale, z uwagi na zwrot „odpowiednio”, nie pozwala przyjąć, że przepis nakazuje utożsamienie spółki dzielonej ze spółką przejmującą lub spółką nowo zawiązaną przez proste podstawienie. Art. 529 § 2 k.s.h. trzeba zatem zakwalifikować jako odsyłający, umożliwiający stosowanie analogii (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2000 r., III CZP 41/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 57). Konsekwentnie każdorazowo należy rozważyć czy dany przepis w zakresie dotyczącym spółki przejmującej lub spółki nowo zawiązanej ma zastosowanie wprost, z modyfikacjami, czy nie ma zastosowania do spółki dzielonej. Uznanie, że art. 546 § 1 k.s.h. w zw. z art. 529 § 2 k.s.h. ma zastosowanie i stanowi podstawę odpowiedzialności spółki dzielonej za jej dotychczasowe długi prowadziłoby do wniosków nie do zaakceptowania. Po pierwsze ustawa wyraźnie wprowadza sukcesję generalną, zatem zakłada zwolnienie z długu spółki dzielonej, a zezwolenie na stosowanie art. 546 § 1 k.s.h. oznaczałoby, że nie ma ono charakteru definitywnego. Po drugie przyjęcie tej koncepcji oznaczałoby że spółka dzielona z dniem podziału stawałaby się ponownie dłużnikiem co do swego długu, który na skutek wydzielenia przeszedł na osobę trzecią. Innymi słowy w chwili, w której traciłaby status dłużnika, stawałaby się nim ponownie. Sens tworzenia tak skomplikowanej konstrukcji prawnej jest co najmniej wątpliwy i nie uzasadnia go jednoczesne wprowadzenie ograniczeń odpowiedzialności (przedmiotowej do wartości aktywów netto, tj. *pro viribus patrimonii* i terminowej co do trzech lat od dnia ogłoszenia o podziale). Po trzecie zasadnicze wątpliwości budzi adekwatność konstrukcji prawnej przyjętej w art. 546 § 1 k.s.h. do sytuacji prawnej spółki dzielonej. Nie jest ona bowiem beneficjentem podziału, skoro nie został na nią przeniesiony majątek spółki dzielonej, przeciwnie - doznała uszczuplenia praw majątkowych w następstwie podziału. Nie można ustalić „wartości aktywów netto przyznanych w planie podziału” (skoro żadne nie są jej przyznawane, tylko je przenosi), ani zakwalifikować spółki dzielonej jako „pozostałej spółki uczestniczącej w podziale”.

Zgodzić się należy z Sądem Okręgowym, że przyjęcie takiego rozwiązania ustawowego godzi i może przede wszystkim w interesy wierzycieli spółki dzielonej. Niemniej możliwość ich pokrzywdzenia na skutek niezaspokojenia jest wyjątkiem a nie regułą (vide rozpoznawana sprawa). Chybione jest ponadto poszukiwanie

źródła ochrony wierzycieli spółek w wypadku ich podziału w wykładni prowspółnotowej. Szósta dyrektywa Rady z dnia 17 grudnia 1982 r. wydana na podstawie art. 54 ust. 3 lit. g) Traktatu dotycząca podziału spółek akcyjnych (82/891/EWG) - Dz.U.U.E.L.1982.378.47, Dz.U.U.E-sp. 17-1-50, ze zmianami wprowadzonymi przez art. 3 pkt 6 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/109/WE z 16 września 2009 r. zmieniającej dyrektywy Rady 77/91/EWG, 78/855/EWG i 82/891/EWG oraz dyrektywę 2005/56/WE w odniesieniu do wymogów dotyczących sprawozdawczości i dokumentacji w przypadku połączeń i podziałów (Dz.Urz. UE 2009 L 259, s. 14) wskazując w art. 12, że przepisy ustawowe Państw Członkowskich muszą przewidywać odpowiedni system ochrony interesów wierzycieli spółek uczestniczących w podziale, których roszczenia zostały zgłoszone przed ogłoszeniem planu podziału i które nie stały się jeszcze wymagalne w momencie ogłoszenia jednocześnie wprowadza jedynie wymogi minimalne, tj. obowiązek zabezpieczeń wierzycieli w toku postępowania podziałowego oraz w zakresie, w jakim wierzyciel spółki, na którą zostało przeniesione zobowiązanie zgodnie z planem podziału nie został zaspokojony, solidarną odpowiedzialność spółek przejmujących z tytułu tego zobowiązania, z możliwością ograniczenia jej zakresu do aktywów netto. Wymogom powyższym, w tym po nowelizacji art. 546 § 2 k.s.h. w zakresie zabezpieczeń, dokonanej ustawą z 19 sierpnia 2011 r. o zmianie ustawy - kodeks spółek handlowych (Dz.U. 2011, Nr 201, poz. 1182) prawo polskie odpowiada. Stanowisku opowiadającemu się za solidarną odpowiedzialnością za zobowiązania spółki dzielonej ze spółką istniejącą, której dane zobowiązanie przypadło w planie podziału, można zatem przypisać jedynie znaczenie postulatu *de lege ferenda*.

Przedstawiciele nauk prawnych w większości opowiadają się również za wykładnią celowościową przepisów kodeksu spółek handlowych, zmierzającą do poszerzenia zakresu ochrony wierzycieli wskazując, że regulacja normatywna nie jest w tym zakresie wystarczająca. Przytaczane są w uzasadnieniu tego stanowiska argumenty wskazujące na możliwość wyzbycia się przez spółkę dzieloną pasywów, przy pozostawieniu aktywów, tworzenia tzw. centrów zysków i strat, brak wpływu wierzycieli na te czynności, pobawienie ich przy wykorzystaniu legalnych, niezaskarżalnych działań prawnych możliwości zaspokojenia,

naruszenia bezpieczeństwa obrotu. Do argumentów przeciwnych zaliczyć należy nadrzędny cel podziału w postaci restrukturyzacji, która może poprawić sytuację spółki i zapobiec jej likwidacji bądź upadłości, zmienną sytuację rynku, sprzężone przekazanie majątku z obniżeniem funduszy spółki, w wypadku pozostawienia długu w spółce dzielonej ryzyko dowolnego wyboru przez wierzyciela dłużnika w stosunku do którego będzie prowadzona egzekucja, niweczące cel i sens procedur podziałowych. Sąd Najwyższy, przyznając ich wagę, stwierdza że jedną z podstawowych dyrektyw wykładni przepisów prawa, wynikającą także z konstytucyjnych zasad państwa prawnego i podziału władz jest zakaz wykładni prawotwórczej. Sądom nie wolno wkraczać w kompetencje ustawodawcy i pod pozorem wykładni tworzyć nowych norm prawnych ani zmieniać treści i znaczenia norm istniejących (por. m.in. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 29/01, OSNC 2001, nr 12, poz. 171, z dnia 25 lipca 2002 r., III CZP 46/02, OSNC 2003, nr 7 - 8 poz. 98, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2003 r., I CK 46/02, niepubl.). Sąd Najwyższy opowiada się, co do zasady, za pierwszeństwem stosowania dyrektywy wykładni pierwszego stopnia, tj. wykładni językowej stwierdzając jednak, że kiedy dochodzi do konfliktu między dyrektywami wykładni językowej, systemowej i funkcjonalnej możliwe jest odwołanie się do dyrektywy wykładni drugiego stopnia (preferencyjnej). Za dopuszczalnością takich odstępstw, jako uzasadnionego wyjątku, opowiedział się Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 28 czerwca 2000 r., K 25/99, OTK 2000, nr 5, poz. 141 i Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 8 maja 1998 r., I CKN 664/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 7. W rozważanym wypadku problem nie dotyczy jednak odstąpienia od wykładni językowej określonego przepisu (tu: art. 546 § 1 k.s.h.) z uwagi na ważne względy prawne, społeczne, ekonomiczne czy etyczne tylko o wyraźne wprowadzenie nowej normy, której wyinterpretowanie z tego i innych obowiązujących przepisów zakończyło się niepowodzeniem. Nie można nie dostrzec, że ustawodawcy znane były konstrukcje prawa cywilnego, dotyczące zmian dłużnika, wątpliwości i trudności praktyki związane ze skutkami transformacji systemu gospodarczego, w tym wynikające z komercjalizacji, restrukturyzacji, podziałów przedsiębiorstw państwowych, spółek publicznych i spółdzielni oraz problem dochodzenia roszczeń przez wierzycieli tych podmiotów, lecz mimo to

wprowadził w kodeksie spółek handlowych samodzielne rozwiązania dotyczące podziału spółek kapitałowych, które ukształtowały praktykę obrotu gospodarczego polegającą na zwolnieniu spółek dzielonych przez wydzielenie z długów.

Konsekwentnie stwierdzić należy, że w następstwie podziału przez wydzielenie spółka dzielona nie odpowiada za dotychczasowe zobowiązania, jeżeli zostały one przypisane w planie podziału spółce przejmującej. Podstawy prawnej takiej odpowiedzialności nie stanowi wskazany przez sądy *meriti* art. 546 § 1 k.s.h. w zw. z art. 529 § 2 k.s.h.

Oczywista zasadność wskazanej przez skarżącego i omówionej wyżej podstawy naruszenia prawa materialnego oznacza że odnoszenie się do dalszych zarzutów skargi kasacyjnej jest bezprzedmiotowe i niecelowe.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy w oparciu o art. 398¹⁶ k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i orzekł co do istoty sprawy oddalając powództwo. O kosztach postępowania orzeczono na zasadzie art. 108 § 1 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c.